

Sygn. akt I 1 C 3128/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: sędzia Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2022 r. w G. sprawy z powództwa P. K. przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda P. K. kwotę 8.378 zł (osiem tysięcy trzysta siedemdziesiąt osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 21 listopada 2017 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda P. K. kwotę 4.917 zł (cztery tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I 1 C 3128/20

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

W dniu 28 września 2017 r. w G. na ul. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego polegającego na tym, że kierowca samochodu S. (...) nr rej. (...) nie zachował ostrożności przy zmianie pasa ruchu i uderzył w prawidłowo poruszający się pojazd M. nr rej. (...) kierowany przez P. K.. Pojazd sprawcy był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w S..

Okoliczności bezsporne

Po wypadku P. K. został przyjęty na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...). W. a P. w G., gdzie stwierdzono u niego uraz biczowy kręgosłupa szyjnego. Zgodnie z zaleceniem lekarskim nosił przez 4 tygodnie kołnierz ortopedyczny. Odczuwał ból w okolicy kręgosłupa szyjnego przez kilka miesięcy od daty zdarzenia. Ponadto doznał stłuczenia lewego kolana (z bolesnością od strony przysrodkowej) i prawej stopy (skręcenie śródstopia z oderwaniem fragmentu kostnego od strony grzbietowej w obrębie końca bliższego I kości śródstopia z obrzękiem i bolesnością stopy, przy czym uraz tej dotyczył stopy prawej już w chwili wypadku zmienionej chorobowo – zmiany zwyrodnieniowe). Dolegliwości bólowe były nasilone przez pierwsze 2 miesiące, przez kolejne 2 – umiarkowane, później – o nasileniu miernym. Powód przechodził rehabilitację.

Dowód: zeznania powoda, k. 61-63

dokumentacja lekarska, k. 8-16

opinia biegłego L. Z., k. 126

W wyniku wypadku z dnia 28 września 2017 r. nie doszło u powoda do zaburzeń zdrowia psychicznego. Wynikające z wypadku ograniczenia w życiu codziennym oraz uczestniczenie w kolizji były dla niego doświadczeniem

traumatycznym, nie prowadząc jednak w warstwie psychiki do patologicznych następstw. Po maksymalnie 9 miesiącach doświadczenie to zostało wyparte z pamięci.

Dowód: opinia psychiatryczna, k. 186-191

uzupełniająca opinia psychiatryczno-psychologiczna, k. 243-244

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel dobrowolnie wypłacił poszkodowanemu P. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 1622 zł (decyzją z dnia 30 października 2017 r.).

Okoliczności bezsporne

Zeznania powoda są w dużej mierze wiarygodne i szczerze. Uznano je za niewiarygodne w takim zakresie, w jakim agrawują skutki wypadku w sferze psychicznej i co do skutku w postaci utraty perspektyw na gruncie sportu wyczynowego. Opinia psychiatryczna i uzupełniająca opinia psychiatryczno-psychologiczna bardzo wnikliwie i w oparciu o drobiazgową analizę zgromadzonej dokumentacji ze szpitalnego leczenia psychiatrycznego powoda ujawniły, że wypadek nie miał patologicznego wpływu na psychikę poszkodowanego i nie mógł mieć wpływu na odczucia związane z uprawianiem sportu na poziomie deklarowanym przez poszkodowanego (do jest bowiem istota tego problemu – nie chodziło w niemożność uprawiania pewnych dyscyplin w ogóle, lecz powód twierdził, że niemożność ich uprawiania na oczekiwanym – wyczynowym – poziomie jest źródłem jego frustracji). Biegli psychiatra i psycholog zdaniem Sądu trwanie ocenili wpływ długoletnich uzależnień powoda na możliwość i perspektywy budowania przez powoda kariery sportowej na poziomie wyczynowym po wypadku, logicznie wyjaśnili przebieg późniejszego szpitalnego leczenia psychiatrycznego powoda, mając na względzie bardzo dokładny materiał źródłowy w postaci obszernych zapisów personelu szpitalnego (poszkodowany w ogóle nie ujawniał tam problemów wynikających z przedmiotowego wypadku). W tym kontekście ocena biegłych jest jasna i całkowicie krytyczna w tym względzie. Biegli zdaniem Sądu nie pominęli następstw wypadku w sferze naturalnych odczuć związanych z uczestnictwem w takim traumatycznym wydarzeniu i odpowiednio – w sposób wyważony i bezstronny – wyrazili to w opiniach. Jednocześnie należy stwierdzić, że biegły psychiatra stanowczo i w sposób przekonujący odrzucił jako całkowicie nieprofesjonalną i nie odpowiadającą prawdzie ocenę psychologa M. R. (k. 17), stąd dowód z tego dokumentu prywatnego – jako całkowicie zdyskwalifikowany pod względem merytorycznym przez powołanego przez sąd biegłego – nie stanowił podstawy ustaleń faktycznych w sprawie.

Należy wyjaśnić, że opinia biegłego L. Z. była brana pod uwagę przy opiniowaniu z pominięciem ustępu dotyczącego zagadnień wykraczających poza jego kompetencje i treść postanowienia dowodowego (a więc w zakresie diagnozy: „stres pourazowy”). W pozostałej części opinia ta jest prawidłowa, jasna, przejrzysta i nie budząca wątpliwości.

Kwalifikacja prawna

Zasada odpowiedzialności pozwanego była niesporna. Spór dotyczył wysokości zadośćuczynienia. Po uwzględnieniu wszelkich okoliczności wynikających z ustalonego stanu faktycznego Sąd doszedł do wniosku, że odpowiednim zadośćuczynieniem (łącznie) z tytułu przebytego zdarzenia winna być kwota 10.000 zł, co po uwzględnieniu dobrowolnej wypłaty 1.622 zł, daje do dopłaty w wyroku sumę 8.378 zł. Dolegliwości bólowe – głównie – w zakresie kręgosłupa szyjnego i pourazowanego nasilenia bólu stopy prawej – zostały precyzyjnie i wiarygodnie zobiektywizowane przez biegłego L. Z. (po uwzględnieniu zjawisk patologicznych w zakresie stopy już istniejących w dacie wypadku – co biegły wyraźnie zaznaczył w opinii). Łącznie stopień ich nasilenia był – w ujęciu opisowym – dość istotny (odpowiednio zróżnicowany czasowo w opinii) i niepomijalny, stanowił niewątpliwie rozstrój zdrowia, a więc był czymś znacznie więcej, niż pomijalną chwilową reakcją organizmu, nie pozostawiającą po chwili żadnych skutków. W sferze psychicznej wypadek nie stworzył skutków patologicznych, co wykazali biegli psychiatra i psycholog. Ograniczenia w życiu codziennym wynikające ze skutków somatycznych zaistniały, choć nie były znaczne i długotrwałe. Ogólnie można więc stwierdzić, że dochodzona kwota zadośćuczynienia była stosunkowo bliska

ostatecznej ocenie Sądu i tylko w nieznacznym stopniu zawyżona, a do jej niewielkiego obniżenia głównie przyczyniły wyniki opinii psychiatry i psychologa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I. sentencji na mocy art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Oddalenie powództwa w pozostałym zakresie nastąpiło na podstawie art. 445 § 1 k.c. a contrario (punkt II. sentencji).

Koszty

Powód uległ co do nieznaczonej części zgłoszonego roszczenia, stąd zasądzono na jego rzecz całość należnych kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. (punkt III. sentencji). Na zasądzone koszty składa się: opłata sądowa od pozwu 500 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczka na biegłego (800 zł) oraz opłata za czynności radcy prawnego w stawce **podwójnej** (2 x 1.800 zł), albowiem nakład pracy pełnomocnika powoda był znaczny i nieszablonowy, wymagający niewątpliwej inwencji prawniczej i indywidualnych dla tej sprawy działań w zakresie poszukiwania i analizy materiałów (w płaszczyźnie opiniowania psychiatryczno-psychologicznego – tematyka uzależnień sportowców), a ponadto wysokość przedmiotu sporu była górną granicą przedziału - § 2 pkt 4 i § 15 ust. 3 pkt 1, 2, 3 rozp. MS z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ze zm.). Oczywiście Sąd brał tu pod uwagę sam nakład pracy profesjonalnego pełnomocnika powoda, a nie ostateczną ocenę Sądu i biegłych w tym zakresie. Cytowane przepisy nie uzależniają bowiem przyznania wielokrotności stawki minimalnej od skuteczności pomocy prawnej, o ile była ona z punktu widzenia interesów strony celowa i nie stanowiła nadużycia uprawnień procesowych.